

Sygn. akt. IV Ka 1117/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Żelazny (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Szepelak

SSO Małgorzata Szyszko

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marka Janczyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r.

sprawy **P. A.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 13 sierpnia 2014 r. sygn. akt II K 258/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt I części dyspozytywnej wyroku kwalifikuje z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IVKa 1117/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Śródmieścia oskarżyła **P. A.** o to, że:

1. w dniu 27 stycznia 2014 roku we W. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przemocą polegającą na popychaniu, szarpaniu za odzież, zatykaniu ust ręką, położeniu na łóżko, oraz grożeniu pobiciem doprowadził S. M. do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 550 zł, dowód osobisty i kartę bankomatową (...) czym działał na szkodę w/w

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

2. w dniu 6 lutego 2014 roku we W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przemocą polegającą na przyciśnięciu ust ręką, popychaniu, chwyceniu za gardło, przewróceniu na wersalkę, szarpaniu i duszeniu za gardło, doprowadził M. S. (1) do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia złoty pierścionek z oczkiem "(...)" o wartości 400 zł, pierścionek złoty z perłą otoczoną cyrkoniami o wartości 400 zł, pierścionek złoty z kamieniem

turkusem o wartości 600 zł oraz zawieszkę złotą ze znakiem zodiaku (...) o wartości 400 zł, tj. mienie o łącznej wartości 1800 zł czym działał na szkodę w/w

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014r. (sygnatura akt: IIK 258/14) Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia, II Wydział Karny:

I. uznał oskarżonego **P. A.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w pkt I części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego **P. A.** za winnego popełnienia czynu, opisanego w pkt II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu i orzekł wobec niego karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 15 lutego 2014r. do 23 lipca 2014r.

V. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony za pośrednictwem swojego obrońcy, zarzucając Sądowi I instancji:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na:

1). przyjęciu, że oskarżony P. A. swoim zamiarem obejmował w dniu 27 stycznia 2014r. dokonanie na pokrzywdzonym S. M. przestępstwa rozboju a nie kradzieży, pomimo, że z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż nie stosował on przemocy wobec pokrzywdzonego ani mu nie groził, a wchodząc do mieszkania pokrzywdzonego miał jedynie zamiar dokonania kradzieży, przemocy wobec pokrzywdzonego dopuścił się drugi ze sprawców, zaś zeznania pokrzywdzonego, które stanowiły podstawę dokonania tego ustalenia, nie mogły zostać zweryfikowane zgodnie z zasadą bezpośredniości w toku przesłuchania przed Sądem z tego powodu, że pokrzywdzony zmarł przed rozprawą przewidzianą przez Sąd jako czas złożenia przez niego zeznań,

2). przyjęciu, że oskarżony P. A. swoim zamiarem obejmował w dniu 6 lutego 2014r. dokonanie na pokrzywdzonej M. S. (1) przestępstwa rozboju a nie kradzieży, pomimo, że z wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie stosował on przemocy wobec pokrzywdzonej ani jej nie groził, a wchodząc do mieszkania pokrzywdzonej miał jedynie zamiar dokonania kradzieży, zaś przemocy wobec pokrzywdzonej dopuścił się nieustalony do dzisiaj drugi ze sprawców, o czym oskarżony ten nie wiedział, natomiast z zeznań pokrzywdzonej złożonych na rozprawie wprost wynika, że sprawcą, który stosował przemoc wobec pokrzywdzonej z pewnością nie był oskarżony P. A., pokrzywdzona, co wprost wynika z jej zeznań, dopiero na rozprawie zobaczyła go po raz pierwszy, zaś zabezpieczenia śladów linii papilarnych oskarżonego P. A. w pokoju, w którym stosowana była wobec jej osoby przemoc oraz groźby, mogły być przez niego tam pozostawione wówczas, gdy wszedł on do tego pokoju po wybiegnięciu z niego przez pokrzywdzoną, nie mogą z pewnością prowadzić do przyjęcia dokonanej przez sąd hipotezy, że oskarżony P. A. i towarzyszący mu mężczyzna o imieniu B. zmienili się i że to oskarżony A. przeszukiwał pokój, kiedy pokrzywdzona wykorzystując moment, kiedy sprawca był zajęty przeszukiwaniem szafek wybiegła z mieszkania na klatkę schodową.

II. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary za przypisane mu przestępstwa, polegającą na nieprzyjęciu zasady całkowitej absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej pozbawienia wolności, co skutkowało wymierzeniem kary pozbawienia wolności w wymiarze uniemożliwiającym warunkowe zawieszenie jej wykonania, pomimo, że oskarżony P. A. przyznał się do winy w zakresie przyjętych przez niego zamiarów, złożył obszerne wyjaśnienia, niemal w całości zbieżne z relacjami pokrzywdzonych, zwłaszcza zeznaniami pokrzywdzonej M. S. (1),

złożonymi przed Sądem, wyraził skruchę oraz naprawił szkodę wyrządzoną przestępstwem w całości i to zanim przewód sądowy został otwarty.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I jego części dyspozytywnej poprzez przyjęcie, że oskarżony P. A. w dniu 27 stycznia 2014r. we W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dopuścił się przestępstwa kradzieży polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 550 zł, dowodu osobistego i karty bankomatowej, czym działał na szkodę S. M. tj. przestępstwa z art. 278§1 kk i wymierzenie mu za nie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II jego części dyspozytywnej poprzez przyjęcie, że oskarżony P. A. w dniu 6 lutego we W. przy ul. C. 14/1 działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dopuścił się przestępstwa kradzieży polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia złotego pierścionka z oczkiem (...) o wartości 400 zł, pierścionka złotego z perłą otoczoną cyrkoniami o wartości 400 zł, pierścionka złotego z kamieniem turkusem o wartości 600 zł oraz zawieszki złotej ze znakiem zodiaku lew o wartości 400 zł tj. mienia o łącznej wartości 1 800 zł czym działał na szkodę M. S. (1) tj. przestępstwa z art. 278§1 kk i wymierzenie mu za nie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności ;

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III jego części dyspozytywnej i wymierzenie mu kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności oraz zawieszenie jej wykonania na podstawie art. 67§1 kk na okres próby wynoszący 3 lata,

Ewentualnie, przy przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynów przypisanych mu w punkcie I i II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III jego części dyspozytywnej i wymierzenie mu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności oraz zawieszeniem jej wykonania na podstawie art. 67§1 kk na okres próby wynoszący 5 lat.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona w sprawie przez oskarżonego jest całkowicie bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe poprawnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, rzetelnie i dokładnie.

Dokładna analiza akt sprawy oraz treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny zgromadzonych dowodów, wskazał które z nich i dlaczego uznał za wiarygodne, a które i z jakich powodów pominął. Zasadność ocen wyprowadzonych przez Sąd I instancji odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Zdaniem Sądu Odwoławczego całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dawał wystarczające podstawy, by poczynić w sposób pewny ustalenia faktyczne w kształcie zawartym w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy uznał, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest bezpodstawny. Zarzut taki bowiem tylko wówczas jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając ten zarzut należy wykazać jakich mianowicie konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą Sądu I instancji. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten Sąd do dokonanego wyboru. Jest to niezbędne dla ustrzeżenia się od dowolności, usuwającej ów wybór spod kontroli stron i nadzoru instancyjnego.

W treści żadnej z apelacji nie wskazano okoliczności ani żadnego argumentu czy dowodu przekonującego, że ustalenia faktyczne pozostają w sprzeczności z kryteriami prawidłowego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Analizując

zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Odwoławczy w zupełności podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się w głównej mierze na treści zeznań obojga pokrzywdzonych i słusznie podnosi, że brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Jakkolwiek, co wskazuje apelujący, pokrzywdzony S. M. nie był przesłuchiwany w toku postępowania jurysdykcyjnego (gdyż wówczas już nie żył), to nie stanowi to powodu, by jego zeznania złożone w toku śledztwa zdyskwalifikować (gdyż, jak wskazywał apelujący nie można było ich zweryfikować przed Sądem). Pokrzywdzony S. M. składał zeznania tuż po zdarzeniu. W ich treści szczegółowo przedstawił przebieg zajścia. Treść relacji pokrzywdzonego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że napastników było dwóch i obaj oni realizowali wspólny plan. Pokrzywdzony opisując zachowanie obu mężczyzn używał liczby mnogiej, wskazując: „położyli mnie na łóżko”, „zagrozili, że mnie pobiją”, „chodzili po całym mieszkaniu i szukali co mogą ukraść”. Pokrzywdzony w chwili zdarzenia był dziewięćdziesięcioletnim mężczyzną, nieznanym oskarżonemu wcześniej. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że analiza treści wyjaśnień oskarżonego, składanych na przestrzeni całego postępowania, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nie mogą one skutecznie podważyć wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. Oskarżony na poszczególnych etapach postępowania w sposób odmienny ukazywał swoją rolę oraz rolę współsprawcy, zaprzeczał temu, by stosował groźby czy przemoc wobec pokrzywdzonego i było szokiem dla niego to, co się działo w mieszkaniu przy ul. (...), by innym razem przyznać, że skoro pokrzywdzony złożył zeznania takiej treści, to prawdopodobnie tak było. Sąd Rejonowy szczegółowo analizował wyjaśnienia oskarżonego, w efekcie prawidłowo uznając, że stanowią one jedynie linię obrony, mająca za zadanie umniejszenie roli oskarżonego w czynie. Podobnie należało ocenić wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do drugiego z czynów przypisanych oskarżonemu. W ocenie Sądu Odwoławczego, podobnie jak uprzednio Sądu I instancji, brak było również podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonej M. S. (1), które to w powiązaniu z dowodami z opinii biegłego z zakresu badań daktyloskopijnych oraz zeznań świadków J. K. oraz M. S. (2) pozwoliły na odtworzenie przebiegu zdarzenia w kształcie ustalonym w treści uzasadnienia. Pokrzywdzona M. S. (1) jest osobą starszą, która z racji choroby oczu widzi jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Relacjonując bezpośrednio po zdarzeniu wskazywała, że do jej mieszkania wszedł jeden mężczyzna, który podał, że jest z administracji i będzie sprawdzał ciśnienie wody i gazu w mieszkaniu. Jak wskazywała, tego mężczyznę świadomie wpuściła do mieszkania, poszła z nim do kuchni a następnie do łazienki. O tym, że napastników jest dwóch przekonała się dopiero, gdy udało jej się wybiec z pokoju (po tym jak zastosowano wobec niej przemoc i groźbę oraz zabrano biżuterię). Jakkolwiek mając na uwadze jej słaby wzrok trudno byłoby wymagać od niej by opisała szczegółowo wygląd napastnika (czego nie czyniła), a tym samym ewentualną zamianę obu mężczyzn, to nie może budzić wątpliwości możliwość określenia przez nią liczby osób wybiegających z mieszkania. Co do tego przecież pokrzywdzona była pewna, wskazując, że za nią wybiegło z mieszkania dwóch mężczyzn. O tym, że wewnątrz pokoju przebywał również oskarżony przekonuje fakt ujawnienia tam jego odcisków palców. Twierdzenia apelującego o tym, że oskarżony do mieszkania wszedł dopiero po tym, gdy pokrzywdzona z niego wybiegła (i wówczas pozostawił odciski palców) pozostaje nie tylko nielogiczne w okolicznościach zdarzenia a także sprzeczne z twierdzeniami pokrzywdzonej i świadka J. K.. Pokrzywdzona wybiegła z pokoju wzywając pomocy. Zupełnie zatem sprzeczne z logiką i nieprawdopodobne byłoby działanie oskarżonego polegające na wchodzeniu w takim momencie do mieszkania. Wręcz przeciwnie, w pełni logicznym jest, że oskarżony chciałby się oddalić z miejsca przestępstwa, i tak, jak wynika to z zeznań pokrzywdzonej oraz świadka J. K., uczynili obydwaj sprawcy. Pokrzywdzona nie miała wątpliwości, że dwaj mężczyźni wybiegli z wnętrza mieszkania, gdy tylko zaczęła wzywać pomocy. Świadek J. K. podawał przy tym, że widział jak z mieszkania sąsiadki wybiegło dwóch mężczyzn. Twierdzenia apelującego o tym, że nie obejmował swoim planem działań drugiego ze współsprawców nie mogły być zaakceptowane. Czyn dokonany wobec M. S. (1) pozostawał zbieżny z tym jakiego sprawcy dopuścili się względem pokrzywdzonego S. M. kilka dni wcześniej. Utrzymywanie zatem przez P. A., że zastosowanie przemocy wobec pokrzywdzonej stanowiło eksces w wykonaniu mężczyzny o imieniu B., którego nie brał po uwagę i za który nie odpowiada, pozostaje oczywiście niewiarygodne.

Reasumując powyższe Sąd Odwoławczy stwierdza, przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie rozpoznawcze doprowadziło do potwierdzenia zasadności zarzutów w kształcie sformułowanym przez oskarżyciela publicznego w treści aktu oskarżenia. Sąd Rejonowy akceptując go i nie zmieniając w żaden sposób opisów czynów, stwierdził

jednocześnie, iż kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I została określona nieprawidłowo. Zarówno w doktrynie jak i judykaturze powszechnie przyjmuje się, że błędem jest powoływanie kumulatywnie przepisów art. 280 kk i art. 278 kk. Jak wskazał to dobitnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2013r. w sprawie IIIKK 347/12, dokonanie kumulatywnej kwalifikacji prawnej, tj. art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. należy uznać za superfluum z uwagi na regułę wyłączenia wielości ocen w postaci zasady specjalności, występującej między przestępstwem rozboju a występkiem kradzieży. Znamię czasownikowe „kradnie” z art. 280§1 kk zawiera w sobie wszystkie typy kradzieży określone w art. 278 kk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 maja 2010 r., II AKa 151/10). Przestępstwo z art. 280 § 1-2 k.k. może być natomiast popełnione w zbiegu kumulatywnym z występkiem z art. 275 § 1 k.k., jeśli z ustalonym zamiarem sprawca jednym działaniem dopuszcza się łącznie zaboru mienia (cudzej rzeczy ruchomej) i dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2008r., II AKa 87/08).

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I części dyspozytywnej wyroku zakwalifikował z art. 280§1 kk i art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do kwestionowania wymiaru kary uznając, iż także w tym zakresie Sąd I instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie i należycie uzasadnił swoje stanowisko. Wymierzona kara jest wynikiem wszechstronnej i wnikliwej analizy okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu i jako spełniająca wymogi określone dyrektywami przepisu art.53 k.k. uznana musi być za karę słuszną, adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego. Z pewnością wymierzone przez Sąd Rejonowy kary pozbawienia wolności (jednostkowe jak i łączna), mieszczące się i tak w dolnej granicy ustawowego zagrożenia sięgającego w przypadku przestępstwa z art. 280 § 1 kk lat dwunastu, nie mogły być uznane za nadmiernie surowe, mając na uwadze zarówno motywację, sposób działania jak i niskie pobudki działaniu temu towarzyszące. Jak wynika z treści uzasadnienia Sąd Rejonowy miał na uwadze fakt naprawienia przez oskarżonego szkody wyrządzonej przestępstwami jako okoliczność łagodzącą. Trzeba jednak zauważyć, iż oskarżony (a w zasadzie jego krewni) przesłali pieniądze pokrzywdzonym dopiero pół roku po dokonaniu przestępstw, kiedy postępowanie wkraczało na etap jurysdykcyjny, przed pierwszą rozprawą na którą wezwano pokrzywdzonych w celu ich przesłuchania, zaś oskarżony przebywał w areszcie śledczym (i jeszcze na tym samym terminie rozprawy wniesiono o uchylenie środka zapobiegawczego).

Na wymiar kary słusznymi miały wpływ okoliczności dotyczące osoby oskarżonego, który to, uprzednio karany sądownie za czyny art. 280 § 1 kk, nadal wchodzi w kolizję z prawem, dopuszczając się kolejnych rozbojów i to wobec osób w bardzo podeszłym wieku, wykorzystując ich łatwowierność i bezbronność. Ma rację Sąd I instancji wskazując, iż o znacznym stopniu demoralizacji oskarżonego przekonuje zuchwałość oskarżonego i całkowity brak szacunku do osób w sędziwym wieku. Fakt popełnienia przestępstw stanowiących przedmiot niniejszego postępowania w okresie próby ustalonym uprzednim wyrokiem skazującym go za popełnienie rozboju przekonuje o tym, że oskarżony nie zrozumiał naganności swojego postępowania, nie wykorzystał danej mu szansy, a przestrzeganie porządku prawnego nie stanowi nadal dla niego żadnej wartości.

Mając powyższe na względzie, zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie utrzymano w mocy.

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., uwzględniając jego aktualną sytuację materialną.